

# Wrzesiński, Wojciech

---

"Łemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji", Andrzej Kwilecki,  
Warszawa 1974 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 271-273

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pomimo upływu czasu, zbieżność argumentacji autora z tokiem myślenia autorów osławionego *Kommissarbefehl*.

Również i w omawianej książce widać próbę dyskredytowania wyników działań radzieckiej marynarki wojennej na Morzu Bałtyckim w pierwszych miesiącach 1945 roku. Według autora ani radzieckie siły nawodne, ani okręty podwodne, ani lotnictwo nie zdołały w poważniejszy sposób zakłócić heroicznego wyczynu niemieckich marynarzy przy przewiezieniu na Zachód 2 milionów ludzi. O twierdzeniu tym pisałem już w recenzji książki K. Golczewskiego *Przymusowa ewakuacja z nadbałtyckich prowincji III Rzeszy 1944/1945*, Poznań 1971 („Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1974 nr 3, s. 376, gdzie niestety przez pomyłkę zmieniono sens zdania). Nie jest to ani twierdzenie nowe, ani też oryginalne. Jest to m.in. urzędowe stwierdzenie sesji naukowej, zorganizowanej przez dowództwo *Bundesmarine* w Meierwik k/Glücksburga 6—7 grudnia 1961 roku<sup>8</sup>. Autor omawianej książki uwzględnia zresztą między innymi publikację byłego dowódcy Floty Bałtyckiej, admirała Władimira F. Tribuca, ale wnioski, jakie z nich wyciąga, prowadzi ją jedynie do dyskredytowania działań strony radzieckiej.

Cała książka napisana jest w formie *Tatsachenbericht*, którą bardzo często stosują zachodni niemieccy publicyści i dawni generałowie dla gloryfikacji *Wehrmachtu*. Pozwala im to na unikanie zbędnych ich zdaniem manipulacji z odsyłaczami, cytowaniem przekazów źródłowych i sygnaturami archiwalnymi. Ze zaś omawiana pozycja, podobnie jak i inne tego rodzaju książki, utrzymana jest w tonacji „zmięzchu bogów” i napisana nie bez działających na wyobraźnię efektów może ona mieć zapewne szeroki krąg czytelników w RFN (szczególnie w kręgach ziomkostw wschodnio- i zachodniopruskich itp.).

Książka Fritza Brustat-Navala przynosi wiele pożytecznego dla badacza materiału faktograficznego (szczególnie zaś do problematyki organizacji transportu morskiego uchodźców w 1945 r.). Narracja zaczyna i kończy się obrazem ostatnich prób przyspieszenia ewakuacji w maju 1945 roku, dosłownie na pięć minut przed dwunastą. Niestety w omawianej książce dominują stare tendencje polityczne, rodem z *Oberkommando der Kriegsmarine*. Nie może być jednak inaczej, jeżeli pracy autora patronował sam *Grossadmiral a.D.* Karl Dönitz, który w posłowie dał jej swoje placet.

Marek Sokołowski

Andrzej Kwilecki, *Lemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji*, Warszawa 1974 Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 322.

Zagadnienia etniczne Warmii i Mazur cieszą się od dawna dużym zainteresowaniem badaczy reprezentujących różnorakie dyscypliny naukowe. Jest ono większe niż można przypuszczać na podstawie ogłoszonych drukiem rozpraw, artykułów i przyczynków. Powszechne jest wśród badaczy Warmii i Mazur zrozumienie, że dla wyjaśnienia niemal każdego problemu współczesności Warmii i Mazur trzeba sięgać do analizy złożonych problemów ludnościowych tego regionu. W dotychczasowych studiach nad problemami ludnościowymi dominowało zainteresowanie ludnością rodzimą. Jak gdyby na marginesie tego głównego nurtu, interesowano się innymi grupami ludności, a przede wszystkim zagadnieniami towarzyszącymi jej osiedlaniu, stabilizacji i adaptacji w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Rozpoznanie przez naukę polską tych procesów w Olsztynie jest o wiele mniejsze niż w innych regionach ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich. Wielu procesów i zjawisk z pierwszych lat kształtowania się nowego społeczeństwa nie zbadanych współcześnie przez socjologa w terenie, nie będzie dziś mógł odtworzyć ani historyk, ani tym bardziej socjolog czy etnograf. Można będzie próbować wnioskować o nich

<sup>8</sup> H. Lorenz, *Die Ostsee-Kriegführung der Roten Flotte im Zweiten Weltkrieg, w: Das deutsche Bild der russischen und sowjetischen Marine*, Frankfurt a.M., 1962, s. 107 (Vorträge der V. Historisch-Taktischen Tagung der Flotte. 6—7 Dezember 1961; Beiheft 7/8 der „Marine Rundschau“).

w sposób niedoskonały na podstawie badań porównawczych z innymi regionami, które w odpowiednim czasie objęto terenowymi badaniami socjologicznymi.

Ilustracją takiej właśnie sytuacji może być chociażby kwestia Łemków w Olsztyńsku, niesłusznie nazywanych Ukraincami, osiedlonych w 1947 roku w ramach akcji „Wisła”. W 1965 roku w Olsztynie opublikowano niewielką rozprawę M. Winnickiego, *Osadnictwo ludności ukraińskiej w województwie olsztyńskim*. Rozprawa przygotowana w oparciu o metody charakterystyczne dla historyka, oparta na dokumentach archiwalnych, ukazywała zaledwie tylko wycinki z szerokiego kompleksu problemów związanych z Łemkami w tym regionie, zgodnie z tytułem koncentrowała uwagę na sprawach osadniczych. Do problemów tej ludności wracało w sposób marginalny wielu innych autorów, piszących o problemach osadniczych w Olsztyńsku. Natomiast przy analizach przemian ludnościowych w Olsztyńsku, niestety jak dotąd powierzchownych, fragmentarycznych, nie popartych dogłębnymi, wszechstronnymi badaniami terenowymi, sprawy tej grupy ludności traktowano ubocznie.

Staje się to szczególnie widoczne przy lekturze rozprawy Andrzeja Kwileckiego, która jest pierwszą w polskiej literaturze naukowej próbą przedstawienia całości problemu problematyki Łemków zamieszkujących województwa nadodrzańskie i nadbałtyckie. Andrzej Kwilecki, znany badacz problemów etnicznych ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich studium swoje zaopatrzył w podtytuł: *Zagadnienie emigracji i asymilacji*. Praca jest efektem nie tylko badań jednorazowych, lecz kilkakrotnie powtarzanych studiów terenowych na tych samych obszarach. Zebrano zatem materiały umożliwiające dynamiczne przedstawienie omawianych zjawisk. Książka Kwileckiego, pod względem perspektyw chronologicznych, różni się od wielu rozpraw, które ukazując badane zjawisko zatracają często wymiar czasowy. Chronologia doprowadzona do nieomal dni nam współczesnych ukazuje zasadnicze przeobrażenia postaw Łemków w stosunkowo długim czasie. Wykorzystując badania historyczne, przedstawia główne problemy etniczne Łemków przed ostatnią wojną, wpływ wydarzeń wojennych na ich postawę i świadomość. Omawia zasadnicze przyczyny postanowień o akcji „Wisła”, jak i jej konsekwencje dla wewnętrznych przeobrażeń wśród Łemków. Ukazuje wpływ przemian na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich (po 1947 roku) na procesy narodowościowe, kształtowanie postaw i świadomości Łemków. Praca wszechstronnie analizuje grupę, która według oceny autora „traci wewnętrzną spójność, gubi pewne swoiste cechy, przejmując cechy obce i traci pewną liczbę członków na rzecz innej grupy etnicznej” (s. 17). Doprowadzając do niezbędnego wyodrębnienia Łemków z szerszej społeczności — co pozwala na wszechstronną obserwację ich postaw i przemian — Kwilecki z dużą znajomością problematyki omawianych regionów, ukazuje wpływ przemian politycznych, ekonomicznych, kulturowych na społeczność Łemków. Wskazuje wyraźnie na czynniki decydujące o przeobrażeniach.

Charakterystyczne dla rozprawy Kwileckiego jest sięganie do wyników badań historycznych nie tylko w celu ozdobienia pracy przypisaniami. Antycedencje historyczne stanowią podstawę dla wniosków wynikających z badań socjologicznych. Chociaż główny nurt pracy wyznaczają ustalenia terenowych badań socjologicznych, jednak autor chętnie sięga do dostępnych mu materiałów archiwalnych. Wszystko to jest podporządkowane dążeniom do uzyskania odpowiedzi na zasadnicze pytania dotyczące przeobrażeń narodowościowych Łemków w całym okresie powojennym. Studium Kwileckiego wykazuje wyraźnie odrębność etniczną Łemków od Ukraińców, a równocześnie określa czynniki utrudniające pełne ich zjednoczenie ze społecznością polską. Interesujące są próby charakterystyki przyczyn zróżnicowania stosunku poszczególnych grup osadniczych ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich do Łemków. Andrzej Kwilecki w swoich badaniach dużo uwagi poświęcił ukazaniu odrębności stanowisk poszczególnych pokoleń wobec procesów narodotwórczych.

Rozprawa Kwileckiego formalnie dotyczy wszystkich Łemków z akcji „Wisła”. Jednak dowodem tego jest właściwie tylko statystyka rozmieszczenia Łemków w wyniku akcji „W”. Praktycznie koncentruje się na terenie województwa zielonogórskiego oraz w mniejszym stopniu wrocławskiego i koszalińskiego. Natomiast nie przeprowadzono badań terenowych nad problemami ludności z akcji „W”

w województwie olsztyńskim. Toteż wnioski dotyczące Olsztyńskiego, wyprowadzane z analizy materiałów socjograficznych, mają charakter jedynie hipotezy. Sprawdzenie jej wymaga szczegółowych badań terenowych. Należy przypuszczać, że odmienny przebieg przemian ludnościowych, wynikły ze specyfiki ludności warmińskiej i mazurskiej, przyniesie w wyniku badań ujawnienie cech odrębnych. Przecież już dziś wiadomo, że osadnicy z akcji „W” w Olsztyńskim najszybciej znajdowali możliwość współżycia z ludnością rodzimą. Jaki wpływ te pierwsze stosunki wywarły na kształtowanie procesów w latach następnych, będzie można ustalić jedynie na podstawie terenowych badań socjologicznych. Przykładów takich można by podać więcej.

Książka Kwilickiego ma jednak znaczenie nie tylko dla badań nad problemem Łemków. Teoretyczne ustalenia autora dotyczące współczesnych przeobrażeń etnicznych w rozkładającej się grupie etnicznej mają zastosowanie do studiów nad wszelkimi przemianami w grupach, z których składa się współczesna społeczność, również i województwa olsztyńskiego. Pozwalają lepiej zrozumieć mechanizmy przeobrażeń narodowościowych, nie tylko po 1945 roku, ale i w okresie panowania niemieckiego. Przecież udokumentowana w sposób przekonujący teza Kwilickiego, powtarzana przezeń za innymi autorami, iż asymilacja nie musi oznaczać zupełnego wynarodowienia (s. 31), nie zawsze doceniana w badaniach historycznych, musi prowadzić do pewnych korektur w ocenie funkcjonowania całego mechanizmu germanizacji. Studium przeobrażeń narodowościowych Łemków, grupy — według Kwilickiego — znajdującej się w fazie intensywnych procesów unarodowienia, przekształcającej swe oblicze etniczne pod wpływem oddziaływania innych grup narodowych (s. 104), dostarcza wielu wniosków każdemu badaczowi problemów narodowościowych.

Pisząc o książce Andrzeja Kwileckiego, trudno nie zwrócić uwagi na klarowność terminologiczną. Często dotąd w rozprawach socjologicznych wiele nieporozumień wynikało z subiektywnego przyjmowania podstawowych terminów i pojęć. Kwilecki uniknął tego przede wszystkim dzięki dokładnemu sprecyzowaniu i uzasadnieniu przyjętych przez siebie pojęć i terminów. Lektura książki Kwileckiego zachęca do badań nad różnymi problemami etnicznymi i to nie tylko w okresie ostatniego trzydziestolecia.

Wojciech Wrzeński